

Święci, dlaczego sekty im zaprzeczają?

10 października 2015

Czyli o zgodności z „Biblią” świąt Wszystkich Świętych, Zaduszek/Dziadów i o zaprzeczających temu sektach. Dlaczego niektóre sekty w chrześcijaństwie wzdrygają się, by oddać cześć tym, co również za ich wiarę oddali życie?

Sekta, dziś dla niektórych to słowo obraźliwe którym można obdarzyć grupę ludzi odrzucających pewne dogmaty, zachowania przyjęte w głównym nurcie chrześcijaństwa, jakim jest katolicyzm i prawosławie. Jednak naprawdę sekta, ogólnie opierającą swą naukę na tych samych dokumentach, co religie głównego nurtu, choć pewne sprawy widzący inaczej. Jednym z dogmatów odrzucanych przez sekty w chrześcijaństwie jest dogmat o obcowaniu świętych i wynikające z niego święta Wszystkich Świętych i następujące po nim Zaduszki/Dziady.

KIM SĄ ŚWIĘCI?

Jeśli chcemy rozważyć zgodność świąt Wszystkich Świętych z „Biblią”, odpowiedzmy sobie na pytanie, kim są „święci”? „Święty” to osoba, którą wspólnota wskazuje jako wzór dla innych do naśladowania. W czasach Biblijnych świętym był człowiek żyjący zgodnie z nauką Jezusa, stąd w Liście do Rzymian Paweł zwraca się do jego odbiorców „Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie: łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa!” [Rz 1,7]. Później w czasach prześladowań, świętymi określano również męczenników. A prześladowań chrześcijanie doznawali wielu. Doznawali ich od wyznawców judaizmu, gdy byli jeszcze sektą w judaizmie. Za różnych cesarzy doznawali ich od Rzymu, prawda, że gdy już chrześcijaństwo stało się religią państwową sami dopuszczali się prześladowań. Jednym z najsłynniejszych przypadków takich

prześladowań było morderstwo na Hypatii Aleksandryjskiej. Właśnie z ofiar życia oddawanego za naukę Jezusa i chęci naśladowania tych ludzi chrześcijanie chcieli czcić pamięć, określając męczenników „świętymi”.

Dlatego też uznanie męczenników za „świętych” z pewnością nie jest to biblijne, bo powstało już w czasach, gdy wszystkie księgi „Biblii” zostały już napisane, lecz jest zgodne z wiarą pierwszych chrześcijan, z historią postępowania Kościoła w drodze wskazanej przez Jezusa.

Nawiasem mówiąc pierwsze męczeństwo, męczeństwo św. Szczepana zostało w „Biblii” opisane [Dz.Ap. 7 58-60]. W późniejszym okresie, słowo „święty” przeniesiono z ludzi żyjących na ludzi zmarłych, na tych, którzy całym swym życiem udowodnili iż wiara ich może być wzorem dla innych. Dziś, w chrześcijaństwie, za świętych uznaje się, tak jak w Biblii, ludzi podążających drogą ku Jezusowi choć już nie żywych a zmarłych a także męczenników za wiarę. Czy jakikolwiek wierzący w prawdziwość nauki Jezusa, może nie oddawać czci tym ludziom? Przecież to dzięki nim mamy „Biblię”, możemy poznać naukę Jezusa. Czy nie oddajemy czci uczniom Jezusa? Czy nie oddajemy czci św. Pawłowi, uczniowi Barnaby? Ci ludzie swą pracą na bazie nauki Jezusa stworzyli podstawy pod to co dziś nazywamy chrześcijaństwem.

Prawda, że w 2000 historii Kościoła na listę świętych trafili również tego niegodni, choćby św. Cyryl z Aleksandrii inspirator zamordowania Hypatii. Jednak wiara chrześcijańska (katolicyzm/prawosławie) nie nakazuje postępowania zgodnie z życiem wszystkich świętych, można sobie wybrać jeden, kilka z życiorysów, a nawet żadnego. Tu jest pełna dowolność.

Jednak do „kultu świętych” dołączone zostały kulturowe elementy wiary przedchrześcijańskiej. Takim elementem jest wiara w to, że poszczególni święci opiekują się ludźmi wykonującymi określone prace. Jak św. Anna i św. Barbara opiekujące się górnikami, św. Krzysztof kierowcami. To jest

oczywiście przeniesiona na grunt chrześcijaństwa wiara w duchy opiekuńcze obecna w wielu kulturach, w tym w słowiańszczyźnie.

Tak więc święto Wszystkich Świętych w niczym nie zaprzecza nauce Jezusa, jest zgodne z nauką pierwszych chrześcijan. Modlenie się do świętych już tej nauce zaprzecza.

DZIADY, CZYLI ZADUSZKI

Dziady, święto przedchrześcijańskie, jedno z czterech obchodzonych w wierze ojców i jedno z dwóch w naszym katolicyzmie (drugim jest Wigilia) święto poświęcone pamięci naszych bliskich zmarłych. Święto to w warstwie kulturowej jest na pewno świętem przedchrześcijańskim, choć nie zaprzecza nauce biblijnej. „Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” [KW. 20,12]. mówią słowa „Dekalogu” zawarte w „Księdze wyjścia”. Cześć dla przodków nie została ograniczona tylko do żywych, ale obejmuje i tych, co odeszli. Święto poświęcone zmarłym to jedna z form wypełniania tego przykazania, stąd wynika, że cześć dla swych przodków jest w pełni zgodna z „Biblią”.

Tak więc czcząc „świętych”, udając się na cmentarz w święto Wszystkich Świętych czy Zaduszki postąpimy całkowicie zgodnie z nauką zawartą w „Biblii”. Choć wykonamy pewne gesty, które są reminiscencją wiary przedchrześcijańskiej, jak np. postawienie lampki na grobie zmarłego. Ogień, który miał wskazywać drogę duszy do Navie, dziś określanej jako czyściec, to właśnie element wiary przedchrześcijańskiej. Wiara w opiekuńczość świętych, modlenie się do świętych nie ma odniesienia w nauce Jezusa i „Biblii”, więc nie jest biblijna.

DLACZEGO NIEKTÓRE SEKTY CHRZEŚCIJAŃSKIE ZAPRZECZAJĄ TEMU ŚWĘTU?

Sekty muszą wykazać swą odmiennność od głównego nurtu chrześcijaństwa katolicyzmu/prawosławia. Dlatego oni świętych, co oddawali życie, by nauka Jezusa dotarła do naszych czasów, by i oni mogli również czytać „Biblię”, czyli oddali swe życie

również dla nich, nie chcą uznać, choć powinni. Swoich świętych – męczenników zaś nie mają. Zapytajmy nowo powstające sekty w chrześcijaństwie, ilu wyznawców ich odłamu poniosło śmierć za swą wiarę? Ciekawe, czy uzyskamy odpowiedź? Swoją naukę szerzą w czasach i w krajach, w których za nauczanie o Jezusie, również niezgodne z jego nauką, śmierć nie grozi. Więc skąd mieliby swoich „świętych”? Dlatego święto wspominania tych co swą drogę ku Jezusowi przepłacili życiem ich tak denerwuje, bo pokazuje iż to chrześcijaństwo z pokolenia na pokolenie przekazywało tę naukę. A ich nauka opiera się na zaprzeczeniu temu głównemu nurtowi.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net